

Krakowski Cyclone w nowej krasie

#Historia #Lotnictwo wojskowe 12 sierpnia 2020

Jedyny na świecie, zachowany w takim stanie z pierwotnym malowaniem z okresu produkcji w grudniu 1939, francuski myśliwiec Caudron-Renault CR. 714C1 Cyclone – podstawowy samolot polskich pilotów broniących Paryża i ujścia Sekwany wiosną 1940 w jedynej zwartej polskiej formacji Bitwy o Francję – dywizjonu I/145 Groupe de Chasse Polonaise de Varsovie – w nowej krasie i w nowej postaci będzie perełką nowej jesiennej ekspozycji krakowskiego Muzeum Lotnictwa Polskiego.



Związany nierozdzielnie z historią polskich skrzydeł, francuski myśliwiec Caudron-Renault CR.714C1 Cyclone już w nowej krasie podczas montażu nowej drugowojennej ekspozycji w krakowskim Muzeum Lotnictwa Polskiego. Zwraca uwagę odtworzona za pomocą druku 3D nosowa część myśliwca z naniesionym kamuflażem / Zdjęcie: Jakub Link-Lenczowski, Muzeum Lotnictwa Polskiego

Przypomnijmy, że samolot jest długoletnim depozytem fińskiego Muzeum Lotnictwa (Keski-SuomenIlmailumuseo), a formalnie jest własnością wojsk lotniczych Finlandii. Myśliwiec znalazł się w tym kraju w partii samolotów tego typu wysłanych z Francji z pomocą Finlandii zaatakowanej przez Stalina zimą 1939. Na CR.714 w obronie Helsinek miała walczyć w 1940 grupa polskich ochotników z Francji, tworzonego, specjalnego tzw. Dywizjonu Finlandzkiego. Po wstrzymaniu działań w Finlandii polscy piloci weszli w skład Groupe de Chasse Polonaise de Varsovie, odnosząc potem w walce przeciwko Luftwaffe znaczące sukcesy. Cyclone nie należały do udanych konstrukcji bojowych. Tylko Polacy latali na nich w kampanii francuskiej.

Samolot eksponowany w Krakowie nosi ówczesne fińskie oznaczenia – błękitne swastyki – symbol szczęścia z lat 1920., a nie późniejszego hitleryzmu. Przez długie lata magazynowany była w drewnianym hangarze w lesie, ok. 60 km od Lahti. Po długoletnich staraniach (z udziałem Agencji Lotniczej Altair) i licznych zabiegach dyplomatycznych w kwietniu 2015, dzięki osobistemu wkładowi dyrektora fińskiego Muzeum Wojska Harri Huusko, udało się pozyskać do krakowskiego muzeum ten unikatowy myśliwiec jako długoletni depozyt. Niedawno przedłużono okres umowy depozytalnej.

W samolocie brakowało wielu części. Obecnie, dzięki technice wielkoformatowego druku 3D udało się dodać osłonę silnika, śmigło i osłonę jego piasty, a także inne detale. Wydrukowane brakujące podzespoły otrzymały malowanie wzorowane schematem i kolorami na tym zachowanym – jednak ze ścisłym oddzieleniem oryginału od tego obecnie naniesionego. Można to będzie osobiście ocenić już jesienią 2020, kiedy krakowski Caudon znajdzie się w nowej, budowanej dopiero ekspozycji w odnowionym dużym, centralnym hangarze, poświęconej samolotom bojowym II wojny światowej.

Krakowskie Muzeum Lotnictwa Polskiego planuje otwarcie drugowojennej wystawy w wyremontowanym hangarze na przełomie września i października 2020 ([Krakowski Cyclone w Kielcach](#), 2019-03-24).

Powiązane wiadomości

[Krakowski Cyclone w nowej krasie \(2020-08-12\)](#)

[Krakowski Cyclone w Kielcach \(2019-03-24\)](#)

[CR.714 wylądował! \(2015-04-30\)](#)

[CR.714 w Polsce \(2015-04-28\)](#)

[Druk 3D przywraca CR.714 do życia \(2019-03-20\)](#)

[Polsko-fińskie porozumienie \(2016-02-27\)](#)